



DZIENNIK

Departamentowy Warszawski.

Warszawa 29. Czerwca 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

W dniu 12. Kwietnia r. b. znalazem za obowiazek oddac Sprawie-
liwosc Konskrypcyonistom Powiatu Ostrowskiego do popisu powolanym
którzy chęcią słuzenia Kraiowi wobronie onegoż powodowani, sami do
stawienia się przeznaczeniu ulegając przed Radą Popisową tutejszego
Departamentu pospieszili, miło mi powtórzyć doniesienie że ztegoż Po-
wiatu 79. popisowych z Kutna Miasta Stołecznego Powiatowego bez es-
korty w tych dniach nadeszło. Wyszło zmieysc Garnizonowych Woy-
sko, zatrudnienia służby Wewnętrzney Gwardyów Narodowych niedozwa-
laia wprawdzie opatrzenia popisowych w straże które zwykle dla utrzy-
mania porządku Policynego dodają się, ta przecież konieczność prze-
konywa ile staie się niepotrzebną kiedy nadmieniona powyżej ilość Kon-
skrypcyonistów iednemu Gwardziście z listą poprzednio udającemu się pod
dózor oddana, stanęła wcałości śmiało przeznaczeniu swemu poddała się.
Każdy z tych nowych Ojczyzny obrońców wiadomy własnie obecnych
okoliczności, nie żądał uwolnienia siebie od usług iakich Kray po nim
wymaga a los z prawa wynikający przeznacza, aż nadto każdy był spokoj-
nym przy oświadczeniu mi przez Radę Popisową że powołanie onegoż
w Podprefekturze już wistotne do Woyska przeznaczenie zamieniło się;
Zchlubą dla Nrydu, z lękożynieniem i wziętością dla każdego z po-
woływanych wyznać muszę, że już ustał ów przymus woddaniu się spr-

wie publiczney z Orężem więku, każdy zna świętość obowiązku nań wkładającego się i dobroczynne skutki prawa popisowego, przeięły umysł każdego z Popisowych, na podobną pochwałę zasługuje ilość 55. popisowych z Powiatu Łęczyckiego nadesłanych, postawa tych latorośli z których zwyciężkie kiedyś krzewy wyrastać będą w młodocianym zakwicieniu, szczęście i trwałość dla Kraiu, a chlubę wiekopomną dla obrońców jego zapowiada.

w Warszawie dnia 18. Czerwca 1812 Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Zmocy zleceń wyższych założony jest w Stolicy tutejszey Główny Lazaret Woysk sprzymierzonych, ile tylko możność i okoliczność pozwalają stara się wszelkimi siłami Rząd Kraiowy aby Lazaret ten wpo-
trzeby należne był opatrzonym, w dostarczeniu przecież niektórych przedmiotów zawsze do serc mieszkańców odezwać się wypada, zbierające się sposobem zakupna Szarpie Bandarze i t. d. i co do ilości i co do gatunku nie odpowiadają konieczney potrzebie; tylu składkami dobroczynności na me węgłoszenia się ośmielony i wrazie niniejszym przychodzi mi na nowo odezwać się do litości serc czułych aby na ręce Członka Administracyi Lazaretowéy JPana Woycickiego Radcy Muncypalnego przy Ulicy Podwale mieszkającego, z przesłaniem Szarpji Bandarzów i t. d. pośpieszać miały za miłą dla siebie porę w przyłożeniu się do dobra cierpiących. Powszechna sprawa jest szczególnym każdego interessem, wspierać przeto zamiary ogółu jak jest przyiemną każdego powinnością tak spodziewam się iż zaopatrzenie Lazaretu Woysk sprzymierzonych wpowyżej wymienione przedmioty zatrudni usiłowania wszystkich zią gorliwością, ziąką w ocieraniu łez cierpiących Stolica tutejsza bez przykładnie dotąd celować umiała. — Konczę na zaproszeniu ciebie płci piękna abys i wtym czynie okazała to przywiązanie tę miłość do powszechney sprawy, iaka wwszelkich twych czynach dokładnie maluje się. Niech momenta pozostałe od zwykłych zatrudnień poświęcone będą na tak święte przeznaczenie aby stający mężnie w zwyciężkim Woysku Woioownik w wygodzie i potrzeb jego opatrzenie widział nadgrode poświęcenia życia i majątku na ołtarzu sprawy ogółney! Przychylne z strony naszej usiłowania ku osłodzeniu nieszczęśliwego losu z koniecznych wypadków wynikającego podwoi w nim męstwo, a nam ziedna ten szacunek na iaki ciągle zwytrwaniem zasługiwać dla nas samych powinniśmy.

w Warszawie dnia 22. Czerwca 1812. Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Już dawniej przez WW. Podprefektów ogłosił, że przyjmowanie do Akt tranzakcyi wszelkich dobrowolnych czynności dotyczących, do Notaryuszów należy, tym czasem odezwą W. Prokuratora Królewskiego przy Trybunale 1szej Instancyi Departamentu Warszawskiego uwiadomionym zostaje iż niektórzy JPP. Burmistrzowie Miast pozwalają sobie takowe do swych Akt przyjmować, twierdząc iż nie są w tym punkcie obwieszczeni iż im tego działać nie jest wolno, niniejszym więc powtórnie oznajmia się tak JPanów Burmistrzów że przyjmowanie wszelkich tranzakcyi dozwolone im nie jest, iako i każdego z Obywateli że z podobnemi czynnościami do Notaryuszów miejscowych udawać się powinni. —

w Warszawie dnia 23. Czerwca 1812 Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Uwiadomiony przez JW. Prefekta Departamentu Poznańskiego iż przy różnych transportach Wojskowych parobcy ze Śląska od Koni i Wołów odstąpiwszy, pouchodzili, te zaś gdy W. Dufour Ordonator Gwardyi Cesarzkiej przyrzekł, iż skoro uwolnienie pozyskają władzom miejscowym do dalszego reklamowania oddane będą. — Azatym czyniąc wiadomo o tym wszystkim Obywatelom Departamentu Warszawskiego a szczególnie WW. Podprefektom Powiatów i Burmistrzów Miast iako też WW. Woytom Gmin. Wzywaich aby gdzie takowe Woły lub Konie uwolnione zostały, odmieysca domieysca opatrzywszy ie paszą przez Transport ku granicy Śląskiej do przyległych Departamentów odsyłali zabezpieczając tak ich podróż iak równie i siebie z wydania tychże przyzwoitemi kwitami jedni od drugich.

w Warszawie dnia 18. Czerwca 1812. Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako Wojskowe a szczególnie WW. Podprefektów, Burmistrzów Miast i WW. Woytów Departamentu Warszawskiego, aby na Michała Sierakowskiego, o różne Kradzieże obwinionego, z dnia 11. na 12. b. m. w nocy z Aresztu w Mieście Siennicy za pomocą stojącego na Sztyldwachu Gardzisty, zbiegłego, pilną dawali ba-

czność, którego gdyby gdzie wysledzić zdarzyło się, uiać go natychmiast należy i W. Podprefektowi Powiatu Siennickiego pod przyzwoną strażą odesłać. Opis winowaycy załącza się poniżej.

w Warszawie dnia 17, Czerwca 1812 Roku.

Nakwaski,
Rakiety S. J.

Opis.

Wzrostu cali 68. mający lat 30. włosy czarnego ma faworyty i pod Brodą włosy długie także czarne, Twarzy dobrze śniadey ściągłej, Nosa pociągłego, oczy ciemno burawe, bystre, Brwi szerokie czarne, lyszczące się, włosy miał ostrzyżone iak teraz noszą pospolicie w tyle dobrze wycięte, a na przodzie wysoko, przy ucieczce miał na sobie Surdus Sukienny koloru ciemno tabaczkowego w gatunku szrednim dobrze przechodzony, guziki szmuklirskiej roboty iedwabne, koloru tegoż co i sukno, kamizelkę miał białą w kropki niebieskie, spodnie Granatowe szerokie długie z sukna ordynaryinego, boso zbiegł, kapelusz miał okragły czarny ordynaryiny, koszulę miał cienką brudną zupełnie złą, miał na szyi chustkę białą brudną, poznanie z odzieży nie jest pewne, albowiem złoczyńca mając związki z żydami na Pradze łatwo się przebrać może z opisu tylko figury dostatecznie poznać go można, ma on także dar mowienia uśmiechający się.

w Siennicy 11. Junii 1812.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Wskutek Rezolucyi Sądu Wydziału Policji poprawczyey Obwodu Bialskiego, Wzywa WW. Podprefektów, Burmistrzów Miast i Woytów Gmin, niemniey Obywateli Departamentu Warszawskiego, do dawania bacznosci na zbiegłych z tamteyszego Więzienia Aresztantów, iako to Majera Herszkowicza, Bonilacego Nestorowicza, Eudoko Sidoruka, i Jozefa Herdyewicza, których Opis poniżej załącza się, polecając aby gdzieby się takowi zbiegli okazali, starali się tychże uiać, i do Sądu powyższego pod baczną strażą odesłać. —

Warszawie dnia 12. Czerwca 1812 Roku.

Nakwaski
Rakiety S. J.

Opisanie Fizognomii.

Imo Żyd Majer Herszkowicz na karę ciężkiego Więzienia za występki kradzieży, przez Sąd tutejszy na Miesięcy 18. osadzony, rodem

z Brodaczewa, ma lat 24. wzrostu małego, Twarzy okrągłej, Nosu miernego, Oczu siwych, Włosów na głowie ciemnych, brody małej, i nieco rudawo zarasta, na sobie miał Mundur aresztancki, iako to kurtkę, i spodnie z Sukna siwego.

zdo Bonifacy Nestorowicz, wyrokiem Sądu, na Karę 14. Miesięcy za kradzież osadzony, w wzrostu średniego, w sobie subtelny, na twarzy chudy płaskaty, nosa małego, Oczu siwych, Włosów blond, na sobie miał Kurtkę, spodnie z Sukna szarego i Cizmy.

zto Eudok Sidorak Rodem z Pawłowa Powiatu Siedleckiego lat 46. wzrostu niskiego, Twarzy szczupłej, krzywy na lewy bok, Oczu siwych, na Brodzie rudawo zarasta, na głowie Włosów Brunet, ma na sobie spodnie i kurtkę aresztancką.

4to Jozef Herdyiewicz rodem z Janowa lat 18. mający, wzrostu miernego, Oczu siwych, na Twarzy biały, nosa małego Włosów blond, ma na sobie Kurtkę, spodnie, z sukna siwego i Cizmy Aresztanckie.

O b w i e s z c z e n i e.

Podprefekt Powiatu Brzezińskiego uwiadomia Publiczność iż dnia 31go z. m. r. b. schwytano w Miasteczku Główno Złodzieja Piotra Dacińskiego z parą kłaczów chłopskich maści gniady zamyślającego takowe sprzedać, ktoby więc uznawał za swą istotną własność, ma się zgłosić w ciągu Niedziel 4. od niniejszej daty tu do Strykowa, końcem złodzenia przyzwoitych dowodów: później bowiem przez publiczną sprzedaż będą licytacyą. w Strykowie 4go Czerwca 1812. Roku

D. Trzcinski

Waleski S.

(Dalszy ciąg Instrukcyi Ministra Wojny względem Akt Cywilnych dla Wojskowych)

Oddział drugi

O Spadkach Wojskowych należących do Korpusów wszelkiej broni.

Żołd zaległy dłużny Żołnierzowi należy do spadku i puścizny po nim, i powinien być obciążony Rewią aż do dnia zgonu.

Toż samo rozumie się względem Officerów, którzy umrą w Szpitalach, albo za urlopem. Inspektorowie, albo Podinspektorowie Popisów, są upoważnieni przy najpierwszej Rewii po zgonie Officera przyzwać go do płacy, i zapłacić kazać żołd jego, aż do dnia zgonu inclusive, za okazaniem sobie wyciągu pogrzebowego, i dowodów prawnych dziedzictwa.

Co się tycze Podofficerów i Żołnierzy, zaraz po ich zgonie Kapitan każe w obec siebie zamknąć rachunek każdego z nich zmarłego, i rozpoznać stan jego tornistru lub mantelzaka, każe sprzedać rzeczy w nich znajdujące się i dochód z sprzedaży onych, iako i odciąg na Masę białizny i obuwia, odda do Masy ogólnej, i do Masy Kompanicznej.

Krewni przeto nie mają Prawa po zgonie Podofficerów i Żołnierzy do innego iak do Oyczystego spadku, chyba żeby pozostał się po nich żołądzaległy, albo rzeczy lub pieniądze, które zdomu odebrali.

Jak prędko Woyskowy należący do Korpusu zemrze wśród Kraiu, należy Sędziego Pokoju okręgu mieysca, natychmiast o jego zgonie uwiadomić, żeby popieczetował wszystkie rzeczy zmarłego. Pieczęcie powinny być w naykrutszym przeciągu czasu odjęte wobec Officera od Rady Gospodarczey upoważnionego, który dziełu temu będzie przytomny, napisze wywód słowny o przeznaczeniu rzeczy; sprzedaż dopełnić się ma wedle ustanowionych przepisów, a dochód z niej ma być złożony w Kassie Rady Gospodarczey i oddany Dziedzicom zmarłego.

Jeżeli Woyskowy umrze za granicą kraiu, Dowódzca Korpusu, albo Officer najstarszy stopniem, przytomny na mieyscu, powierzy obowiązki Sędziego Officerowi przez siebie wybranemu, który popieczetuje rzeczy, następnie odpieczetuje, rozgatkunie, i przystąpi do ich sprzedania.

W przypadku, gdyby Woyskowy zmarły za granicą zostawił w Korpusie, gdzie służył, jedno lub więcej dzieci, a Matka nie była tam przytomna, Rada Gospodarcza obowiązana jest natychmiast jednego z Officerów wyznaczyć za Opiekuna doczesnego, którego obowiązek ściagać się będzie tylko do urządzenia z Korpusem i interesu małoletnich. Officer ten powinien dać znać nieodwłocznie o zgonie Oycy dzieci, których jest opiekunem, i jego krewnym, żeby stosownie do prawa mógł być ustanowiony dla nich opiekun, który skoro mianowany będzie, obowiązki Opiekuna Officera ustąpią z prawa, winien jednak pierwej zdać sprawę z doczesnego swego Opiekunstwa.

Rzeczy pozostałe po Woyskowych zmarłych w Szpitalach, których cena nie przenosi Złotych 75, nie potrzebują być pieczętowanemi, sprzedaż ich ma nastąpić nieodwłocznie bez wydatków przez Kommissarza Wojskowego w przytomności Ekonomów, Szafarza, albo zawiadowcy, i wartość zprzedaży pochodząca być tymczasowie oddana do Kasy Szpitala pod odpowiedzialnością zwierzchniego Zawiadowcy.

Co się tycze rzeczy, których wartość przenosi Złota 75, te podlegają formalnościom zwyczajnym: sprzedaż ich odbywa się równie w przytomności Ekonomów, albo Szafarzów Szpitalów w czasie i wedle prawideł przez Prawo urządzonych. Wydatki zesze przyczytane być powinny na rachunek Spadku — *Succession*. —

Summy, które się znajdują po zgonie, albo po odjęciu pieczęci, iako i Summy pochodzące zprzedaży rzeczy, powinny być przez Ekonoma, albo Zawiadowcę złożone w Kassie Korpusu, naydaley w przeciągu jednego miesiaca, rachując bądź od zgonu, bądź od odjęcia pieczęci, albo ich sprzedaż wedle przypadku.

Żadna puścizna ani spadek nie mogą być wydane następcom, ani tym, którym zmarły odkazał, dopóki nie złożą dowodów dostatecznie, prawnych, i urzędowych, że się spadek lub odkazanie im samym, a nie komu innemu należy.

Pod pieczęć ani pod sprzedaż nie podpadają, jak rzeczy stanowiące własność Woyskowego zmarłego; broń, ubiór i inne szczegóły należące Korpusowi, powinny onemuż być oddane, a w przypadku odległości Korpusu, w Magazynie Rządowym, albo innym pewnym składzie złożone.

Dziedzice i następcy zmarłego nie mają żadnego prawa do tych rzeczy, chociaż ich używał nieboszczyk.

Jeżeli zmarły nie zostawił po sobie dzieci a ni krewnych w stopniu prawnego następstwa, wartość rzeczy przedanych, należy jego małżonce nierozwiedzioney, jeżeliby go przeżyła, a gdyby tey nie było, puścizna po nim staie się własnością Stanu według brzmienia Artykułów 765 i 768 Księgi III Kodexu *Napoleona*.

Rady Gospodarcze i Inspektorowie Popisów powinni nadto zatwierdzić urzędownie Stan spadku Officerów zaraz po ich zgonie, i uprzedzić o tém ich krewnych, a gdyby im wiadomi nie byli, Prefekta zamieszkania umarłego.

Kiedy Officer umrze w Woysku, Szef Batalionu albo Szwadronu tygodniowy, udać się ma do jego namiotu lub kwatery, sporządzić Inwentarz jego rzeczy i Ekwipażu i one popieczętować. Może ich oddać Dziedzicom, jeżeli się znajdą dostatecznymi dowodami opatrzeni, i chcą natychmiast popłacić długi spadkowe; jeżeli ich nie ma, przystąpi z pilnością do przedania ich przez Aukcyą.

Od każdego złotego odciąga się grosz miedziany jeden na wynagrodzenie Pisarza, potym zaspokoją się wydatki pogrzebowe, zasługi służących, to co winien być może Korpusowi, iako i Markietanom do Woyska należącym.

Resztę pieniędzy spadkowych Szef Szwadronu albo Batalionu złoży w Kassie Korpusu z dołączeniem Inwentarza i dowodów służących do usprawiedliwienia poczynionych wydatków, złoży także rzeczy nie przedane i papiery, iżby to wszystko mogło być oddane prawym zmarłego Dziedzicom, albo umocowanym od nich Pełnomocnikom.

Co się w pierwszym Oddziale rzekło o broni i testamentach, rozciąga się do wszystkich Woyskowych Korpusów wszelkiej broni.

Oddział trzeci.

O Spadkach Officerów reformowanych i Woyskowych z pensją odstawionych en retraite. —

Przywilej testamentowania Woyskowego nadany Woyskowym w

ciągu wypraw Woennych, nie może się rozciągać do Officerów reformowanych, ani do Woyskowych co przez wzgląd na zasługi, odstawieni zostali z pensją — *en retraite* — ani do Inwalidów, o których będzie niżej pod ich własnym tytułem. Ci wszyscy wchodzi w rząd innych Obywatelów i ich Akta powinny być sporządzone podług prawa iak tu brzmi następnie: *post missionem vero veterani, vel extra castra alii, si faciunt adhuc militantes testamentum, communi omnium Civium Romanorum jure id facere debent.*

Wierzyciele, krewni, albo mający iakie prawo do Officera reformowanego, albo Woyskowego odstawionego — *en retraite* — mogą odebrać zaległość iego pensyi *de reforme*, albo *de retraite* do dnia iego zgonu, stosując się do przepisów wyżej o Spadkach Woyskowych ustanowionych.

Wypłata jednak nie może nastąpić iak za okazaniem:

- 1mo. Mandatu wydanego od Kommissarza Woiennego.
- 2do. Wyciągu pogrzebowego Osoby zmarłej.
- 3tio. Dowodów stanowiących prawo do dziedziczenia po zmarłym.
- 4to. Nakoniec Kwitu dziedzicom podług wzoru prawem przepisanego.

Oddział czwarty

O Spadkach Woyskowych Inwalidów.

To co się wyżej mówiło o Spadkach Officerów reformowanych i Woyskowych odstawionych, stosuje się do Inwalidów.

Jak prędko Woyskowy Inwalid umrze, Rada Gospodarcza powinna zesłać jednego z członków i w przytomności iego kazać spisać przez Adiutanta, albo innego Officera Inwentarz wszystkich rzeczy pozmarłym pozostałych.

Pieniądze gotowe mają być odesłane do Kassy Kwaternistrza, a rzeczy powierzone jednemu z Officerów, który utrzymywać powinien ich registr i być za całość ich odpowiedzialnym.

Spadek powinien być oddany Dziedzicom zmarłego w przeciągu trzech miesięcy, od iego zgonu rachowanych. Rada Gospodarcza obowiązana jest uwiadomić o zgonie krewnych zmarłego, jeżeli iey są wiadomi; a jeżeli nie? uwiadomić Prefekta Departamentu mieszkania, albo pobytu zmarłego.

Po upływie trzech miesięcy rzeczy będą sprzedane, rachunek sporządzony i zamknięty. Pozostałość majątku pożyczona będzie przez Radę Gospodarczą na hipotekę, za której pewność pozostaje w odpowiedzi, iżby w przypadku zawinienia się prawych zmarłego Inwalida Dziedziców mógł im być Spadek w kapitale oddany, a prócent użyty dla zasilania ubogich. Wdów Inwalidów, kilkorgiem dzieci obarczonych, o czém wszystkiém Rada Gospodarcza obowiązana jest donieść Ministrowi Woyny dla czuwania żeby się Prawu we wszystkiém zadosyć stało. — w Warszawie d. 28. Listopada 1808.

(LS.) (podpisano) Józef Xiąże PONIATOWSKI.

Zgodno z Oryginałem General Zastępcy Ministra Woyny Chełdowski.